

Pierwsze europejskie

konstytucje

18 maja 2013

O Konstytucji 3 maja mówi się, że była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po amerykańskiej, a przed francuską). Jest jednak faktem, że jeszcze przed uchwaleniem polsko-litewskiej „Ustawy rządowej” pojawiły się w Europie akty prawne uznawane przez niektórych za pierwsze konstytucje na świecie.

Akty prawne o pewnych cechach ustawy zasadniczej powstawały w Europie co najmniej od średniowiecza. Bodaj najsłynniejszym przykładem może być angielska Wielka Karta Swobód (Magna Carta Libertatum) wydana już w 1215 roku, która między innymi zakazywała królowi więzienia wolnych poddanych i konfiskowania ich majątku bez wcześniejszego wyroku sądowego. Jej trzy punkty wciąż stanowią część obowiązującego w Anglii i Walii prawa, a całość uchodzi za podstawę brytyjskiego porządku konstytucyjnego. Jej znaczenie niełatwo przecenić, z drugiej jednak strony bardzo daleko jej do współczesnego rozumienia konstytucji.

Innym przykładem dokumentu o charakterze zbliżonym do konstytucyjnego mogą być Artykuły henrykowskie, uchwalone w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w 1573 roku, a zaprzysięgane każdorazowo przez nowego króla. Choć ustanawiały one szereg zasad ustrojowych, dotyczyły jednak zasadniczo jedynie praw i obowiązków monarchy, nie regulując chociażby funkcjonowania sądownictwa.

STATUTY SAN MARINO

Republika San Marino do dzisiaj nie posiada jednolitej ustawy zasadniczej, ale mianem konstytucji określa się często statuty (Statuta Decreta ac Ordinamenta Illustris Reipublicae ac Perpetuae Libertatis Terrae Sancti Marini) przyjęte w 1600 roku (a będące swego rodzaju uaktualnieniem i znacznym

poszerzeniem statutów z XIII i XIV wieku), które, obok Deklaracji Praw z roku 1974 roku, wciąż stanowią podstawę systemu prawnego tego niewielkiego państwa.

Trzeba jednak zauważyć, że składają się one z aż sześciu ksiąg i bliżej im do całościowego zbioru praw niż ustawy definiującej jedynie najważniejsze zasady ustrojowe. Określają one nie tylko uprawnienia Wielkiej Rady Generalnej (jednoizbowy parlament) czy też wybieranych przez nią co pół roku dwóch Kapitanów-regentów (to ich uznaje się za głowy państwa), ale też zawierają swego rodzaju kodeks cywilny oraz karny (wraz z opisem procedur sądowych) i regulują sprawy takie jak handel mięsem, wymogi dotyczące zachowania higieny w mieście, przebieg zmiany warty w siedzibie rządu czy też sposób rozgrywania zawodów w strzelaniu z kuszy i arkebuzów (Palio dei Balestrieri e degli Archibugieri). Także San Marino trudno więc przyznać status państwa, które jako pierwsze doczekało się konstytucji w dzisiejszym rozumieniu tego słowa.

PAKTY I KONSTYTUCJE... FILIPA ORLIKA

5 kwietnia 1710 roku w Benderach zawarto uroczystą ugodę między nowo wybranym hetmanem z jednej, a starszyzną i wojskiem zaporoskim z drugiej strony. Nosiła ona tytuł „Pakty i konstytucje praw i wolności Wojska Zaporoskiego” i przez część historyków (zwłaszcza ukraińskich) uważana jest za pierwszą konstytucję na świecie. Skrajne oceny mówią, że zakładała ona zawarcie umowy społecznej i wprowadzenie trójpodziału władzy na wiele lat przed tym, gdy Rousseau i Monteskiusz opublikowali swoje koncepcje, stąd też wydaje się, że warto nieco dokładniej omówić ten dość słabo w Polsce znany dokument.

Za jego autorów uznać można starszyznę kozacką znajdującą się wówczas w Benderach (nieznany jest dokładny skład zespołu redakcyjnego), a główną rolę w jego spisaniu odegrał pisarz generalny Filip Orlik – bliski współpracownik zmarłego hetmana Mazepy i jego następcy.

Tekst konstytucji rozpoczyna się swoistą preambułą (z odwołaniem do Boga i krótkim wykładem historii narodu ruskiego od czasów Chazarskich), po której następuje szesnaście punktów stanowiących treść właściwą ugody. Definiują one granice państwa, ustanawiają religię państwową i władzę sądowniczą, a także określają uprawnienia poszczególnych organów sprawujących władzę. Majątek państwowy został oddzielony od prywatnej własności hetmana, a jego autorytarne rządy ograniczone przez utworzenie Rady Generalnej (rodzaj parlamentu). Dość duży był stopień demokratyzacji ustroju, bowiem w obradach Rady brali udział pułkownicy i setnicy wybierani w swoich jednostkach administracyjnych (odpowiednikiem polskich województw i powiatów były pułki i sotnie) przez ogół wojska z danego terenu oraz posłowie wysłani przez wojsko siczowe.

Dlaczego zatem pomija się „Pakty i konstytucje...”, gdy wymienia się pierwsze europejskie ustawy zasadnicze? Przede wszystkim ze względu na okoliczności zawarcia omawianej ugody. Stało się to już po klęsce wojsk szwedzko-kozackich w starciu z armią rosyjską pod Połtawą, która oznaczała de facto kres marzeń o zbudowaniu ukraińskiej państwowości dzięki wsparciu Karola XII. Ugodę zawarto w Benderach, a więc na terytorium Turcji, dokąd wyemigrowała starszyczna kozacka wraz z kilkoma tysiącami wojska. Filip Orlik napisał więc konstytucję dla państwa, które nie tylko nie istniało, ale też nie miało już żadnych szans na powstanie. Co więcej, jej punkt drugi oddawał Ukrainę pod protektorat Szwecji.

Inna rzecz, że mimo licznych cech nowoczesności, dokument ten zawierał też wiele elementów świadczących o jego tradycyjnym charakterze. Po pierwsze była to ugoda między hetmanem a jego wojskiem (utożsamianym z narodem politycznym), bardzo przypominająca inne porozumienia między władcami a poddanymi czy też (do pewnego stopnia) ugody zawierane z Kozakami przez królów Rzeczypospolitej i carów Rosji. Trójpodział władzy (szczególnie na wykonawczą i ustawodawczą) został sformułowany

dość mgliście i można go porównać do rozwiązań panujących od dawna w Polsce. Oprócz punktów poświęconych poszczególnym organom władzy, znalazł się tam również zapis dotyczący miasta i szpitala w Trechtymirowie czy też punkt zobowiązujący hetmana do starań o zawarcie sojuszu z Chanatem Krymskim.

Podsumowując, zaznaczyć trzeba, że konstytucja Filipa Orlika była pozbawiona praktycznego znaczenia – wydaje się, że jej przepisy nie weszły realnie w życie nawet wśród przebywających na emigracji Kozaków. Mimo podkreślanej przez niektórych nowoczesności, jest to jednocześnie dokument, w którym nie brakuje niejasnych sformułowań, tkwiący głęboko w swojej epoce, co widoczne jest, jeśli porówna się go z podobnymi aktami prawnymi z historii Rzeczypospolitej i Kozaczyzny oraz ich wzajemnych relacji.

KORSYKAŃSKIE AMBICJE

W 1729 roku na Korsyce wybuchło powstanie przeciwko genueńskiemu panowaniu, a ponieważ nie udawało się go stłumić, poproszono o interwencję Ludwika XV. Żołnierze francuscy wylądowali na wyspie w roku 1735, co zapoczątkowało dwudziestoletni okres chaosu i walk partyzanckich. Sytuacja zmieniła się dopiero wraz z przybyciem Pasquale Paolego, który w 1755 roku ukrócił anarchię i rodowe wendetty, a następnie proklamował republikę, nadając jej napisaną przez siebie konstytucję. Cztery lata później Francuzi opuścili wyspę (powodem było zaangażowanie w wojnę siedmioletnią) i choć Genueńczycy kontrolowali porty, to jednak nowy rząd korsykański sprawował przez kilka lat realną władzę. W 1768 roku Genua sprzedała wyspę Francuzom, którzy podporządkowali ją sobie w roku 1769 po wielu miesiącach walk z bohaterskimi obrońcami.

Krótką preambuła korsykańskiej konstytucji informuje, że odzyskawszy wolność i chcąc zapewnić sobie trwałą formę rządów, lud korsykański, jako swój własny suweren, postanowił spisać konstytucję, z której wywodziłoby się szczęście narodu.

W słowach tych odbijają się oświeceniowe idee: wolności jako przyrodzonego człowiekowi prawa, woli ludu jako źródła władzy czy też dobra narodu jako celu, który powinien przyświecać rządzącym. Za nowoczesne rozwiązanie można uznać nadanie szerokich uprawnień demokratycznie wybieranemu (prawo głosu miał każdy dorosły mężczyzna) parlamentowi (zbierał się raz na rok), który nie tylko uchwalał nowe prawa i decydował o wysokości podatków, ale także powoływał i odwoływał przedstawicieli władzy wykonawczej z głową państwa (generałem) włącznie.

Trzeba jednak zauważyć, że Paoli w dużej mierze po prostu uporządkował i dostosował do swoich czasów zwyczaje i prawa już na Korsyce znane i obowiązujące jeśli nie współcześnie, to w przeszłości, a korzeniami sięgające nawet XI wieku. Z tego między innymi wynikał brak rozdziału między władzą wykonawczą a sądowniczą, który jest największym mankamentem korsykańskiej konstytucji. Mimo iż parlament wybierany był demokratycznie, generał mógł na mocy prawa zwyczajowego umieszczać w zgromadzeniu wskazane przez siebie osoby, a ponadto nie było regulacji, które zabraniałyby zasiadania w nim osobom należącym już do władzy wykonawczej lub sądowniczej, przez co zawsze stanowiły one istotną część legislatywy.

Korsykańska konstytucja powstała wcześniej niż amerykańska i obowiązywała dłużej niż Konstytucja 3 maja, a mimo to rzadko wymienia się ją w gronie pierwszych europejskich ustaw zasadniczych. Z jednej strony jest to spowodowane klęską korsykańskiego powstania i niewielkim znaczeniem efemerycznej wyspiarskiej republiki, z drugiej zaś charakterem dzieła Paolego, które nie spełnia wszystkich oświeceniowych kryteriów nowoczesności. Do wspomnianych wcześniej wad korsykańskiej konstytucji trzeba dodać i to, że zbyt często jest ona nieprecyzyjna oraz nader lakoniczna i pomija sprawy, które powinny być przez ustawę zasadniczą regulowane – nawet tak podstawowe, jak uprawnienia parlamentu, które w dużej mierze opierały się wciąż na prawie zwyczajowym.

Na koniec warto wspomnieć, że w 1765 roku, na prośbę rywala Paolego, Mathieu Butafocco, projekt nowej konstytucji dla Korsyki przygotował (choć nie ukończył w pełni) Jean Jacques Rousseau, który był jednak przekonany, że ma poparcie korsykańskiego generała. Wizja francuskiego filozofa zakładała powstanie społeczeństwa i państwa opartego na rolnictwie i żyjącego w zgodzie z naturą, a przy tym demokratycznego i urzeczywistniającego ideały wolności i równości. Oczywiście koncepcje te nigdy nie zostały wcielone w życie i nikt tego nawet nie próbował.

SZWEDZKA EPOKA WOLNOŚCI

Również Szwedzi chlubią się niekiedy pierwszą europejską konstytucją. Już w pierwszej połowie XVII wieku wydano tam pierwszy akt prawny regulujący częściowo wzajemne stosunki między różnymi organami władza państwowych, tak zwaną Formę rządu (regeringsform). Blisko sto lat później, po porażkach i śmierci Karola XII (1718 rok) riksdag przyjął w maju 1720 roku ustawę, która miała zdaniem niektórych charakter konstytucji, a z pewnością stała się głównym dokumentem regulującym szwedzki ustrój. Na jej mocy znacznie ograniczono uprawnienia króla, a głównym ośrodkiem władzy uczyniono stanowy parlament, przed którym odpowiadała Rada Królestwa stanowiąca formę rządu (król miał w niej dwa głosy i musiał zaakceptować decyzje większości).

Trudno jednak uznać „Formę rządu” z maja 1720 roku za nowoczesną konstytucję. Tworzyły ją przynajmniej trzy akty prawne, z których dwa pozostałe to ordynacja riksdagu z roku 1723 i edykt o wolności druku z roku 1766. Dodatkowo ustrój państwa regulowały też akty zobowiązań królewskich (1719, 1720, 1751 i 1752 rok) i akty elekcyjne (1719, 1720, 1743). Początkowo trzech pierwszych aktów konstytucyjnych nie można było w ogóle zmieniać, zaś w 1766 roku postanowiono, że może to nastąpić jedynie wówczas, gdy propozycje reformy przedstawione na jednym posiedzeniu parlamentu zostaną jednomyślnie (tzn. przez każdy stan) zaakceptowane na

następnym. Procedura ta obowiązuje do dziś.

Poza tym, że szwedzka konstytucja nie stanowiła zwartego tekstu (podobnie jest również obecnie), nie realizowała ona idei trójpodziału władzy, bowiem riksdag posiadał nie tylko uprawnienia ustawodawcze, ale również pewien zakres prerogatyw właściwych dla władzy wykonawczej, a także sprawował częściową władzę sądowniczą. Choć źródłem wszelkiej władzy miał być lud, to jednak o równości wszystkich jego członków nie było mowy, choć różnice stanowe trochę zmalały.

SZWEDZKI ABSOLUTYZM KONSTYTUCYJNY

Zapoczątkowana w 1718 roku epoka wolności dobiegła końca w roku 1772 wraz z bezkrwawym zamachem stanu dokonany przez króla Gustawa III pod pozorem ukrócenia rzekomej anarchii i ratowania kraju przed zagrożeniem zewnętrznym. Doszło do uchwalenia nowej „Formy rządów”, która anulowała wszystkie akty prawne przyjęte po 1680 roku. Wprawdzie nie wprowadzono pełnego absolutyzmu, ale uprawnienia riksdagu ogromnie zmniejszono, przekazując większość kompetencji monarsze. Dodatkowo nieprecyzyjne i częściowo sprzeczne zapisy pozwalały mu na faktyczne poszerzanie swoich prerogatyw. Nowa konstytucja przewidywała też jedynie częściowy trójpodział władzy.

Jak widać z powyższego przeglądu, żadna z konstytucji europejskich poprzedzających Ustawę rządową uchwaloną 3 maja 1791 roku nie spełnia wymogów stawianych nowoczesnej ustawie zasadniczej, a wynikających z oświeceniowych koncepcji filozoficznych. Z drugiej strony warto pamiętać, że już wcześniej podejmowano próby mniej lub bardziej całościowego uregulowania i skodyfikowania podstawowych zasad ustrojowych obowiązujących w danym państwie, a niektóre z tych prób (szczególnie konstytucja korsykańska Pasquale Paolego i ukraińska autorstwa Filipa Orlika) znacznie wyprzedzały pod pewnymi względami swoje czasy.

Autor: Roman Sidorski
Źródło: Histmag.org
Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Andersson Ingvar, Dzieje Szwecji, Warszawa 1967.
2. Błaszke Marek, Wstęp, [w:] Jan Jakub Rousseau, Projekt konstytucji dla Korsyki, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Marek Błaszke, Warszawa 2009, s. 7-69.
3. Carrington Dorothy, The Corsican Constitution of Pasquale Paoli (1755–1769) „The English Historical Review”, Vol. 88, No. 348 (Jul. 1973), pp. 481-503.
4. Jakowenko Natalia, Historia Ukrainy. Od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku, Lublin 2000.
5. Kersten Adam, Historia Szwecji, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
6. Majgier Bronisław, Pierwsza konstytucja dla Ukrainy hetmana Filipa Orlika z 1710 roku, Przemyśl 2005.
7. Sagan Stanisław, Zarys ustroju politycznego Szwecji, Katowice 1992.
8. The Constitution of 1755, [w:] pasqualepaoli.com, [dostęp: 3 maja 2011], <http://www.pasqualepaoli.com/english/constite.htm>.